

Trudna sytuacja na szosach i drogach Białostocczyzny

ZAWIANE DROGI W POWIATACH SOKÓLSKIM I DĄBROWSKIM

ODWOŁANIE WIELU AUTOBUSÓW PKS

Zamieć śnieżna, która przeszła w czwartek przez nasze województwo oraz w nocy z czwartku na piątek, spowodowała, na wielu szosach i drogach zaspy śnieżne. W przebiegu uprzednio „korytarzach” powstały ogromne zawały śniegu, które utrudniają ruch pojazdów.

Najtrudniejsza sytuacja panuje w powiatach sokólskim i dąbrowskim. Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych wystąpił z wnioskiem do prezydium powiatowych rad narodowych w Sokółce i Dąbrowie o pełną mobilizację.

Za miesiąc XV Targi Krajowe „Wiosna - 65”

WARSZAWA (PAP) — Na XV kolejnych Targach Krajowych „Wiosna - 65”, które rozpoczęły się w Poznaniu 21 marca br. wystawić będzie swoje wyroby ponad 6,5 tys. zakładów produkcyjnych.

Dar ambasadora Danii dla Muzeum Narodowego

WARSZAWA (PAP) — Muzeum Narodowe otrzymało od ambasadora Danii w Polsce J. H. G. Zypfena — Adelera i jego małżonki dar w postaci klasycystycznej piaskowicy marmurowej pochodzącej z pierwszej połowy XIX w., a przedstawiającej „wieśnicę Erosa”. Jest to prawdopodobnie dzieło jednego z polskich artystów słynnego rzemiarza duńskiego Thordvaldsena. Równocześnie z piaskowertą amb. Zypfena — Adeler przekazał w darze medal z wizerunkiem głowy Thordvaldsena pochodzący z 1811 r. pracę słynnego medalliera szwajcarskiego H. F. Brandta.

Prowokacje na granicach Jemenu

KAIR (PAP) — Wojska brytyjskie nadal dokonują agresywnych poczynan na granicach Jemeńskiej Republiki Arabskiej, naruszając tym samym zasady prawa międzynarodowego i Karty NZ — głosi oświadczenie ministerstwa spraw zagranicznych Jemenu.

11 i 12 lutego ostrzelaly one m. in. pogranicze miasta jemeńskiego Kataha.

Pożar na statku

HAGA (PAP) — Holenderski statek „Sophocles” o wyposażności około 5 tys. ton nadal w piątek nad ranem sygnali radiowe, iż wybuchał na nim pożar. Statek znajduje się obecnie na Atlantyku.

Koleżan BOLESŁAWOWI JASINSKIEMU, pracownikowi Nadleśnictwa Olecko, wyrazy szczerego współczucia

Z POWODU ZGONU

ZONY

składają

Rada Zakładowa i pracownicy

Nadleśnictwa k 273-1

W dniu 16 lutego 1965 r. zmarł nagle w wieku 39 lat

Jerzy ZALESKI

kalkulator Państwowego Ośrodka Masywnego w Szczecynie. Odszedł od nas sumienny pracownik i serdeczny kolega.

Zaloga POM Szczecin Dyrekcja i Rada Zakładowa

k 272-1

Z powodu zgonu

Mieczysława SAMSELA

serdeczne wyrazy współczucia

RODZINIE

składają

Spółdzielni Pracy Metalowej im. „Maja” w Białymostku

k 278-1

Przed 47 rocznicą powstania Armii Radzieckiej

WARSZAWA (PAP) — We wszystkich jednostkach Ludowego Wojska Polskiego trwa przygotowanie do uroczystości przypadającej 23 bm. 47 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. W bieżącym roku obchody te mają szczególnie uroczysty charakter, zbiegając się bowiem z 20-leciem wielkiej ofensywy wyzwoleniej Armii Radzieckiej oraz rokiem zwycięstwa.

Centralne uroczystości odbyą się w Warszawie.

1-3 kwietnia br. rozmowy de Gaulle - Wilson

LONDYN (PAP) — Jak podaje agencja Reutera, zapowiedziane rozmowy między premierem rządu brytyjskiego Haroldem WILSONEM a prezydentem de GAULLEM odberą się w Paryżu w dniach od 1-3 kwietnia br. Początkowo rozmowy te odbywać się mają tylko w obecności tłumaczy. Następnie jednak weźmie w nich udział brytyjski minister spraw zagranicznych Michael STEWART, a ze strony francuskiej premier POMPIDOU i minister spraw zagranicznych Couve de MURVILLE.

Debata w senacie włoskim

Żądanie zrewidowania polityki zagranicznej

RZYM (PAP) — W toku odbywającej się w senacie włoskim debaty nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych rozwinęła się dyskusja na temat polityki zagranicznej Włoch. Zastępca przewodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych, członek Włoskiej Partii Komunistycznej, G. Pajetta, poddał ostrej krytyce stanowisko rządu Włoch wobec obecnej sytuacji w Indochinach, polegającej na „bezwarkowym popieraniu” agresywnych poczynań USA w Wietnamie. Skrytykował on również politykę rządu włoskiego wobec planów utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO.

Pajetta wystąpił z żądaniem, aby rząd włoski wykazał inicjatywę w sprawie umocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych i przywrócenia Chińskiej Republiki Ludowej należnych jej praw w ONZ. Przypomniał on, iż grupa senatorów komunistycznych wniosła do parlamentu w związku z tym specjalny projekt rezolucji.

Pajetta napiętnował również plany militarnych zbrojnych sił utworzenia pasa min atomowego.

Na podjęcie tej decyzji — jak stwierdził zasadniczo brytyjski prokurator generalny Guenther — wpływał fakt, iż z dniem 5 maja br., w wyniku gdyby Hitler jeszcze żył, zabronił jego odpowiedzialność za śmierć milionów osób uległy przedawnieniu. Prokurator wydała także na wszelki wypadek nakaz aresztowania Hitlera.

Z inicjatywą wszczęcia postępowania przeciwko kanclerzowi III Rzeszy, niemieckiej wystąpiła centrala w Ludwigsburgu.

Wszystkie pozostałe kraje głosowały przeciwko wnioskowi albańskiemu za procedurą.

Potem odbyło się głosowanie. Jak podaje AFP, za wnioskiem albańskim oprócz Albanii głosowała Mauretania, Kambodża i Arabią Saudyjską, nie uczestniczyły w głosowaniu Algieria, Burundi, Kongo (Brazzaville), Kuba, Francja, Gwinea, Mala, Portugalia, Rumunia, Senegal, ZRA, Tanzanii i Jemen. Wszystkie pozostałe kraje głosowały przeciwko wnioskowi albańskiemu.

Późnym wieczorem Zgromadzenie Ogólne NZ postanowiło odroczyć dalsze obrady XIX sesji do 1 września br.

Przed powzięciem decyzji

POGODA

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

Temperatura od -5 st. do -10 st. nocą. Wiatry słabe północno-wschodnie.

W NIEDZIELĘ — po podziale wieczornym.

W SOBOTĘ — zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, okresem opady śniegu.

KOORDYNACJA TERENOWA CZYLI WSPÓŁNIE, TAŃSZYM KOSZTEM

Ciąg dalszy ze str. 1

plekowo opracowywał dokumentacje techniczną, a całkowite przygotowanie terenu, to jest wykupienie gruntów, niwelacja, wykonanie ulic, umieszczenie sieciów i doprowadzenie bocznic kolejowych. Całość zamierzenia pomyślane została w ten sposób, że poszczególne zakłady będą partnerskie w kosztach uzbrojenia terenu, proporcjonalnie do wielkości zadanego terenu, zaś inwestor zawsze będzie koordynatorem zadań wynikających sukcesywnie z aktualnego planu gospodarczego".

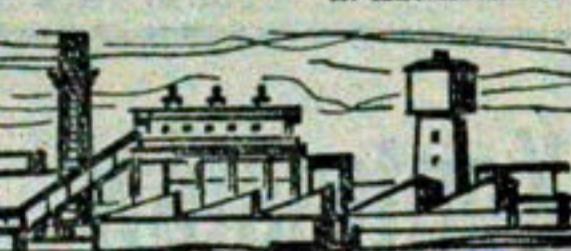
I oto już podczas opracowywania projektu wstępniego „Bażantarni”, udział w kosztach uzbrojenia dzielnicę zgłosiło aż 27 inwestorów. Jednak lokalizację szczegółową wydano 12 inwestorom, których obiekty są ściśle związane z rozwojem Białegostoku. Pozostałych 15 inwestorów skierowano do wymagających aktywizacji miast powiatowych.

Co jeszcze warte jest podkreślenia? Mianowicie, fakt obniżenia w trakcie rewizji kosztów budowy tej dzielnicy o około 34 mln złotych. Dotychczas wysokość poniesionych nakładów sięgała 10,2 mln złotych, zaś do kompleksowego przystosowania terenu do robót I etapu trzeba jeszcze wydać ponad 29 mln złotych. Na teren ten wkroczyły już 3 przedsiębiorstwa, do których w roku bieżącym prawdopodobnie dołączą dalsze trzy.

Z najbliższych postanowień na uwagę zasługuje także projekt zorganizowania przedsiębiorstwa remontowo-budowlano-konservacyjnego dla zakładów przemysłu włókienniczego. O potrącie takiego zakładu pisaliśmy już niejednokrotnie. Jak bowiem wygląda sytuacja? Otóż obecnie we wszystkich zakładach istnieją działy remontowe, jednak brygady słabo wyposażone w sprzęt nie są w stanie podobać nawalowi robót Zmontowanie w każdym zakładzie nowoczesnych warsztatów byłoby jednak zbyt kosztowne. Tylko wspólnie, dobrze wyposażone specjalistyczne przedsiębiorstwo remontowo - budowlano-konservacyjne jest w stanie zagwarantować ciągłość pracy maszyn i urządzeń. Jak się dowiadujemy, sprawą tą zajęło się Zjednoczenie Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych Przemysłu Lekkiego w Łodzi, zlecając wykonanie założeń projektowych dla białostockiego przedsiębiorstwa.

Wreszcie istotną sprawą jest zamierzona koordynacja uprawy lnu z przemysłem lniarskim, ponieważ przewiduje się na najbliższe lata zwiększenie areału zasiewu lnu do ok. 20 tys. ha oraz uzyskanie wydajności do 36 kwintali z 1 ha. Ponadto zamierza się na zagospodarowanych dużych obiektach meliorowanych stworzyć dużą bazę surowcową konopi uprawianych na torfach. W wyniku zrealizowania tych założeń województwo nasze może stać się największą w kraju bazą surowcową dla przemysłu lniarskiego. Diatek słuszny jest dyskutowany obecnie postulat rozwoju przemysłu lniarskiego, co ma też zasadnicze znaczenie w rozwiązywaniu problemu rosnącego wyżu demograficznego.

R. KLIMASZEWSKI



OWOCNA WIZYTA

ROK BIEŻĄCY rozpoczęł się pod znakiem wizyt. Nie ma prawie tygodnia, aby nie spotkali się z sobą szefowie państw i rządów oraz wybitni mężowie stanu. Ostatnio z dużym zainteresowaniem śledziliśmy wizytę min. Rapackiego w Belgii.

Od dłuższego już czasu oba nasze kraje łączą bliskie stosunki. Są one nie tylko wynikiem pochodynych doświadczeń historycznych, podobnych krywd doznań w przeszłości od hitlerowskich okupantów. Są one przede wszystkim wyraźnie zauważalne sytuacji w świecie.

Brukselskie rozmowy min. Rapackiego z wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych Belgii — Spaakiem, stanowiły kontynuację rozmów prowadzonych przez obu mężów stanu jeszcze w grudniu 1963 roku w Warszawie. Dotyczyły one wzajemnych zagadnień, sprzyjających zblizeniu narodów, a więc polityki współpracy i zapewnienia bezpieczeństwa w Europie. Są to sprawy o doniosłym znaczeniu.

Wiadomo przecież, że Belgia i Polska ze krajobrazem o odmiennych ustrojach polityczno-społecznych i należą do przeciwstawnych sobie grup wojskowych. W wielu sprawach mając różne poglądy. Niemniej jednak w zasadniczych kwestiach pokój i bezpieczeństwa europejskiego reprezentują zblizone stanowisko. Co więcej, stanowisko to dowodzi, że możliwe jest współistnienie państw o różnych ustrojach społecznych.

We wspólnym komunikacie ogłoszonym na zakończenie wizyty min. Rapackiego w Belgii, czytamy m.in.:

„Obie strony zdecydowanej, m. in. konsensusu, o dale-

gu, jak stwierdzili to w Warszawie, wniosły swój wkład — w duchu pokojowego współistnienia między państwami o różnych ustrojach — w realizację kroków sprzyjających postępowi w dziedzinie rozbrojenia i odprężenia. Rząd belgijski z zainteresowaniem zapoznał się z wyjaśnieniami rządu polskiego w odpowiedzi na kwestię wysuniętą w związku z jego propozycją w sprawie zamrożenia zbrojeni jądrowych w Europie środkowej, jak również z projektem zwolnienia europejskiej konferencji dla zapewnienia bezpieczeństwa w Europie".

Ten właśnie problem — zagadnienie bezpieczeństwa — jest według zgodnej opinii ministrów Polski i Belgii zasadniczym

czynnikiem ustanowienia właściwych stosunków między poszczególnymi krajami. Można więc stwierdzić, że wizyta min. Rapackiego w Belgii przyniosła nowy sukces idei pokojowego współpracy.

Pobyt min. Rapackiego w Belgii spotkał się z żywym zainteresowaniem obserwatorów zachodnich. Nawiązując do rozmów Rapacki — Spaak, zachodnio-niemiecki dziennik „Koeler Stadt Anzeiger” pisze m.in.:

„Reakcja na Zachodzie zwraca się pośrednio przeciwko Bonn. Konsepcja poszanowania Europy środkowej broni atomowej, co też niepowiekszanie istniejących już zasobów broni (o to przede wszystkim idzie), wywołuje gesta skorkę w miarodajnych ludach. Minus to plus dla

Tak więc, jak świadczą przytoczone fakty, są już pierwsze słusze decyzje koordynujące działalność inwestycyjną w naszym województwie. A przecież można by jeszcze pisać o innych rozpatrywanych sprawach, jak chociażby budowę elektrocieplowni w Białymostku czy w Zambrowie lub też budowę wspólnych kolektorów. Albo taki wielce pouczający fakt. W Łomży zaprojektowano budowę browaru. Rzeczą zrozumiałą, trzeba budować też kotłownię, bocznicę kolejową, linie wysokiego napięcia, warsztaty i garaże. I otóż miejscowe władze zaproponowały przyłączenie tego obiektu do nowych Zakładów Przemysłu Ziemiańskiego. Efekt? Regulacja z budowy kilku obiektów pomocniczych, na przykład z kotłowni, bo przecież posiada ją Krochmalnia. Można się więc podłączyć. W sumie przewidywane oszczędności sięgają 20 mil złotych.

Na przykładzie Łomży warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden ważny aspekt terenowej koordynacji inwestycyjnej. Jak wiadomo, każda z dziedzin gospodarki planowanej centralnie ma wpływ na problematykę nie tylko województwa, ale i powiatu. I odwrotnie, wszystko co dzieje się w województwie i powiecie wpływa na gospodarkę planowaną centralnie. Uchwała Rady Ministrów nie ogranicza więc spraw koordynacji terenowej tylko do województwa lecz mocno akcentuje konieczność włączenia do tego procesu przedsiębiorstw powiatowych rad narodowych, przede wszystkim powiatów będących większośćmi ośrodkami przemysłowymi. A są w naszym województwie takie miasta. Dla przykładu Białystok, gdzie dość dobrze układa się współpraca przemysłu z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Hajnówka, Augustów, Elk, Bielsk Podlaski, Suwałki.

Przejęcie przez rady narodowe funkcji koordynacyjnych, tego nowego elementu w planowaniu i zarządzaniu wzmacniającego rolę rad, jest szczególnie niezmiernie ważna sprawa obecnie, w toku opracowywania zakładowych planów alternatywnych na przyszłą pięcioletkę. Nie trzeba chyba przekonywać jak znaczne efekty oszczędnościowe jak duże korzyści można uzyskać w budownictwie socjalnym, kulturalnym i mieszkaniowym, koordynując projektowane przedsięwzięcia różnych przedsiębiorstw i inwestorów.

Szczególnie duża uwaga powinna być zwrócona na działalność drobnej wytwarzalności, w której jeszcze są tendencje do widzenia „własnego podwórka”, co powoduje dublowanie się produkcji niektórych asortymentów. Warto więc częściej spojrzeć przez powiatową linię, nawiązując ściślejzącą współpracę między poszczególnymi rejonami. Zwłaszcza jeśli chodzi o miejscowe surowce, które połączonym staraniem można z dużym pożytkiem wykorzystać.



NA ZDJĘCIU: Olsztyn w zimowej szacie.

CAF — fot. Moroz

KRONIKA KULTURALNA

Wystawę pt. „Ochrona dóbr kultury w województwie białostockim w XX-leciu PRL”, która czynna była w warszawskim Muzeum Narodowym, zwiedziło w ciągu trzech tygodni ponad 6.300 osób. Z okazji wystawy w wielu warszawskich pismach ukazały się publikacje omawiające 20-lecie dorobku naszych muzeów oraz urzędu konserwatorskiego.

Do egzaminu, kończącego 2-letni zaostrzony kurs zawodowy, przystępuje w tych dniach 25 bibliotekarzy naszego województwa nie mających dotąd pełnych kwalifikacji. Są to głównie pracownicy bibliotek gromadzkich.

Wojewódzka Scena Amatora rozpoczęła pracę w końcu ubiegłego roku. W grudniu odbyły się seminaria dla kierowników i instruktorów amatorskich zespołów teatralnych w czterech rejonach: Białymostku, Suwałkach, Hajnówce i Łomży. Wzięło w nich udział ponad 120 osób. Piąty rejon w Ełku zorganizował seminarium dopiero w lutym br. din 39 osób. Kolejne seminaria przewidziane są 20 i 21 dni. w Białymostku, Hajnówce i Łomży, w momencie natomiast w Ełku i Suwałkach. Opiękt nad poszczególnymi rejonami objęli aktorzy oraz instruktorzy Poradni Kulturalno-Oświatowej WDK Rejonu w Łomży opiekują się Karina Waśkiewicz, w Suwałkach — Kazimierz Borowiec, w Ełku — Ryszard Zieliński i Tadeusz Mroczek, w Białymostku — Dominika Krauze, a w Hajnówce — Edward Gudowski.

W białostockim salonie ZPAP czynna jest wystawa malarstwa i grafiki Bronisława Mytnik. Jest to druga indywidualna wystawa prac artystki plastyckiej, osiągającej w Białymostku od 1956 r. po ukończeniu studiów na Wydziale Włókniarskim Akademii

Wysokoletnich takie w USA... Zanim Republika Federalna wypowie się w sprawie ostatniej podróży Rapackiego, powinno pomyśleć, jak ta podróż działa na naszych sąsiadów. Musimy być bardzo ostrożni. Nieprzemysłane słowa wiatr szybko rośnie, szkody trwają dłużej. Ostatnie wydarzenia takie problem terminu przedawnienia ponownie to potwierdzały".

Nie tu dodat, ni odjąć. Potwierdza to raz jeszcze, że propozycje polskie znajdują coraz większe zrozumienie na świecie, że są świadectwem trzeźwej polityki zagranicznej naszego rządu, z którą wcześniej

Sztuk Plastycznych w Krakowie. Poprzednia ekspozycja, zgodnie ze specjalnością artystyczną, prezentowała tkaniiny, obecna zapoznaje z dorobkiem malarstwa. Prace, utrzymane w koncepcji realistycznej, są interesujące pod względem kompozycyjnym i kolorystycznym.

Informowaliśmy już, że Koło Przyjaciół Bibliotek przy Gromadzkiej Bibliotece Publicznej w Przerostku w poł. suwalskim uzupełniło pierwsze miejsce w kraju w konkursie ogłoszonym przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich pod hasłem: „Nasza praca dla biblioteki i środowiska”. Zarząd Okręgu tego stowarzyszenia w Białymostku naprawił ze swojej strony dalszych pięć kół wyróżniających się w pracy. Nagrody otrzymały kola przy Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Łomży, przy miejskich bibliotekach w Jedwabnie i Wasilkowie, przy oddziale dziecięcym Powiatowej i Miejskiej Biblioteki w Grajewie oraz przy Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Białymostku.

W początku marca w suwalskim muzeum otwarta zostanie interesująca wystawa malarstwa polskiego. Została się na niej plota malarzy z XVIII, XIX i XX w. będące w zbiorach Muzeum Okręgowego w Białymostku. Wystawa czynna będzie przez trzy miesiące.

Różne formy przyjęcia z pomocą placówk kulturalno-oświatowych działającym w państwowych gospodarstwach rolnych zajmują wiele miejsca w planach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz Poradni Kulturalno-Oświatowej Wojewódzkiego Domu Kultury. Poradnia przygotowuje specjalny kurs typodniowy dla kierowników PGR-owskich świetlic i klubów, biblioteka natomiast zorganizowała dwa kursy szkoleniowe dla prowadzących punkty biblioteczne w PGR-ach. Rozwój kultury w gospodarstwach rolnych omawiał będzie również na swym najbliższym posiedzeniu Komisja Kultury WRN. (k)

dziennik „Washington Post”, było to „największe starcie na tle problemów Wietnamu Południowego. Kilku senatorów domagało się przerwania brutalnej i pozbawionej wszelkiej perspektywy brudnej wojny i przystąpienia do rokowań.

Komentatorzy prosili sporo uwagi poświęcającej również ostatniem oświatnici Johnsona, Czeka w czasie średniego spotkania z członkami Krajowej Rady Przemysłowców, prezydentem siwierdzi, tj. Stany Zjednoczone nie dała „do dalszego rozszerzenia wojny” w Wietnamie. Próbował jednak przy tym usprawiedliwić dotychczasową politykę ingerencji USA w Azji południowo-wschodniej twierdząc, iż Stany Zjednoczone „bronią wolności w Wietnamie”.

Polemizując z oświadczenieami polityków Waszyngtonu, jakoby „pomagał on mitującemu wolność narodu Wietnamu Południowego bronić wolność”, dziennik „New York Post” stwierdza, że rząd USA niewiele może obecnie powiedzieć „o pragnieniu narodu wietnamskiego”. Faktycznie — pisał dalej dziennik — wszystko sprawdza się do tego, iż Stany Zjednoczone „zaprosili same siebie” do Wietnamu Południowego dla usprawiedliwienia swej interwencji zbrojnej.

Sprawa zlagodzenia napięcia w Azji południowo-wschodniej stanowi również jeden z tematów rozmów odbywających się obecnie między francuskim ministrem spraw zagranicznych Couve de Murville, a waszyngtońskimi mężami stanu. Jak wiadomo, Francja już od dawna wykonywała się z neutralizacją Półwyspu Indochińskiego i nieingerencją wewnętrzne sprawy krajów tej strefy.

MIECZYSŁAW CHAJA

TYDZIEN NA ŚWIECIE

czy później muszą się liczyć opóźnienia?

„ZAPROSILI SAME SIEBIE”

W DALSYM ciągu nie milkną głosy protestu opinii światowej przeciwko prowokacyjnemu napadnięciu sił powietrznych i morskich USA na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. Jednocześnie w samych Stanach Zjednoczonych — niewątpliwie pod wpływem powszechnego oburzenia — zaczyna powoli słabnąć zacięcie i pobrudzanie szabelką na rzecz rozsądku i trzeźwej oceny sytuacji. W ubiegły czwartek odbyła się w senacie amerykańskim burzliwa debata. Jak pisze

DUŻE SZANSE MAŁYCH ZAKŁADÓW

Początkowo byłem nieco zaskoczony. Mózgi elektronowe w Białymostku? Czy nie za wcześnie? Cóż będziemy takiego wyliczać, aby angażować maszyny matematyczne? Mój rówomówka, dyrektor ekonomiczny Fabryki Przyrządów i Uchwytów, szczegółowo i przekonywająco uzasadniał jednak potrzebę zorganizowania w naszym mieście stacji maszyn analitycznych, zwanych popularnie mózgami elektronowymi.

Czy macie jednak pieniężne, aby zakupić takie maszyny? — spytałem. Dyrektor odpowiedział: „Właśnie — to jest problem, którego sami, to pojedyncze, nie rozwiążemy. Tutaj potrzebny jest wspólny, skoordynowany wysiłek zakładów przemysłowych, przedsiębiorstwa budowlane, instytucji”. Kto jednak powinien być tym koordynatorem, który zająby się organizowaniem tej dość kosztownej imprezy?

Owszem, padły sugestie, ale nie wykrały poza sferę dyskusji. Przed paru dniemi przypomniałem sobie tę odważną propozycję, gdy rozmawiałem z rektorem, dziedzicami i pracownikami naukowymi Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Białymostku. Okazało się, że sprawa nadal jest bardzo aktualna i godna realizacji. Więcej, istnieje w Białymostku placówka, która może podjąć się wykonania projektu zorganizowania stacji maszyn analitycznych.

Oczywiście, mam na myśli Wyższą Szkołę Inżynierską. Przecież skupia ona wielu naukowców, ma zakłady naukowe, laboratoria, słowne warunki, które czynią projekt zupełnie realnym. Korzyści byłyby podwójne: po pierwsze — z maszyn analitycznych kryształowe zakłady przemysłowe i instytucje województwa białostockiego i po drugie — maszyny matematyczne stanowłyby nieocenioną pomoc w kształceniu studentów, którzy przecież będą później pracować w tych zakładach i instytucjach.

Problem jednak nie ogranicza się do maszyn analitycznych. Wyższa Szkoła Inżynierska istnieje w naszym mieście dopiero pierwszy rok, ale jej poprzedniczka, Wieczorowa Szkoła Inżynierska, ma duży dobrek naukowy i praktyczny. Uczelnia wykształciła wielu cennych fachowców, zajmujących często eksponowane stanowiska oraz udziela duzej pomocy w formie eksperterzy, badań zakładu przemysłowemu i przedsiębiorstwu budowlanym.

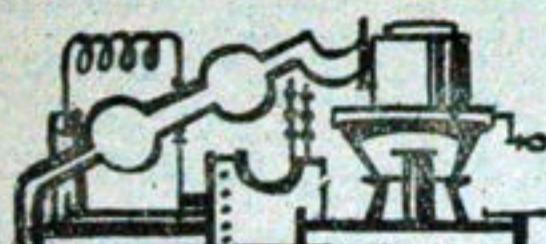
Dlatego musi nasuwać się pytanie: jak zakłady przemysłowe, przedsiębiorstwa budowlane, biura projektowe i instytucje pomagają uczelni w urządzaniu zakładów naukowych, laboratoriów? Przecież współpraca powinna być dwustronna. Niestety, ale z tym jest gorzej. Owszem, są zakłady, które wykazują duże zrozumienie, pomoc, takie jak Fabryka Przyrządów i Uchwytów czy Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych w Starosielcach, ale na razie należą do wyjątków.

A szkoda. Co tu dużo ukrywać: stan laboratoriów w poszczególnych zakładach przemysłowych jest raczej mizerny. Powody? Wszystkim dobrze znane. Nie mamy w naszym województwie zakładów-gigantów, które dysponowałby znacznymi funduszami na te cele. Czy wobec tego nie należałoby pomyśleć o skomosałaniu środków finansowych i wyposażeniu za nie laboratoriów Wyższej Szkoły Inżynierskiej?

Uczelnia otrzymuje z resortu fundusze, za które wyposaża laboratoria w niezbędne urządzenia do prowadzenia działalności dydaktycznej. Skromne środki finansowe nie pozwalały jednak na zakup nowoczesnych przyrządów, które oddalałyby ogromne przydatki miejscowemu przemysłowi i budownictwu. Jedynym wyjściem z tej kłopotliwej sytuacji jest konkretna pomoc zakładów i przedsiębiorstw.

Niestety, ale wszyscy roznoszą na temat końca się przeważnie tym, że zainteresowani dyrektorzy cytują zarządzenia resortu, monitory i dzienniki ustaw, które im rzekomo krepnią ręce. A naukowcy, którzy spotykają się z kolegami z innych województw, dowiadują się, że np. w Rzeszowie zakłady przemysłowe wyposażły tamtejsze WSInż. w piękne, nowoczesne laboratoria. Czyżby na drugim krańcu Polski obowiązywały inne przepisy? Trudno w to uwierzyć.

W towarzystwie dziekana Wydziału Mechanicznego WSInż. mgr inż. Jana ZUBACZKA zwiedzałem laboratoria oraz zakłady naukowe. To, co zobaczyłem, najlepiej świadczy o zapobiegliwości, dorobku pracowników naukowych uczelni. Wszyscy dali z siebie maksimum wysiłku, aby wyposażyć uczelnię w niezbędne pomoce naukowe. Dzisiaj służą one również województwu. Dwa ważne, potrzebne laboratoria, izotopowe i defektoskopowe, są jednak nieczynne.



„Nie stać nas na zakup aparatu rentgenowskiego — mówi rektor mgr inż. Marian PONIATOWSKI. — A przecież przy jego pomocą moglibyśmy wykonać szereg ustęp dla zakładów przemysłowych np. przy sprawdzaniu spoiw, odlewów”. To samo dotyczy Zakładu Obrabiarek i Obróbki Skrawaniem. Gwiazem, wygląda on obecnie jak mała, piękna fabryka, ale i tutaj brakuje niektórych nowoczesnych, bardzo kosztownych maszyn. Uczelnia nie może jednak pozwolić sobie na ich zakup. Przyczyna — winoma.

W naszym województwie nie ma zakładu, który wykonywałby nietypowe części zamienne, zwłaszcza do maszyn i urządzeń pochodzących z importu. „I dlatego codziennie — opowiada kierownik Zakładu Obrabiarek i Obróbki Skrawaniem, mgr inż. Władysław SKORKO — zgłasza się do nas przedstawiciele zakładów włókienniczych, mleczarskich, drzewnych, transportowych, a nawet metalowych, prosząc, abyśmy im wykonali jakąś część zmienną, ponieważ w przeciwnym wypadku „leżą” z platem”.

Uczelnia nie odmawia pomocy. Często za wykonaną, drobną pracę, nie bierze się nawet zapłaty. Dlatego tym bardziej pracownicy WSInż. smuci ten jakiś chłodny, nierzozumielią stosunek wielu przedstawicieli zakładów przemysłowych, często dość bogatych, do potrzeb uczelni. Trudno zrozumieć, skąd się biorą te opory. Miejmy nadzieję, że są tylko przejściowe.

Albo laboratorium pomiarów warsztatowych. Owszem, pięknie wyposażone w mikroskopy, projektor, długosiomierze i inne, precyzyjne, importowane przyrządy. Wszystkie zakupiła uczelnia z własnych środków finansowych. Laboratorium może oddać ogromne korzyści przemysłowi i budownictwu. Nie ulega wątpliwości, że mały zakład nie mógłby sobie pozwolić na zakup np. mikroskopu uniwersalnego, który kosztuje ponad dwieście tysięcy złotych, a wykorzystany byłby kilka razy w roku.

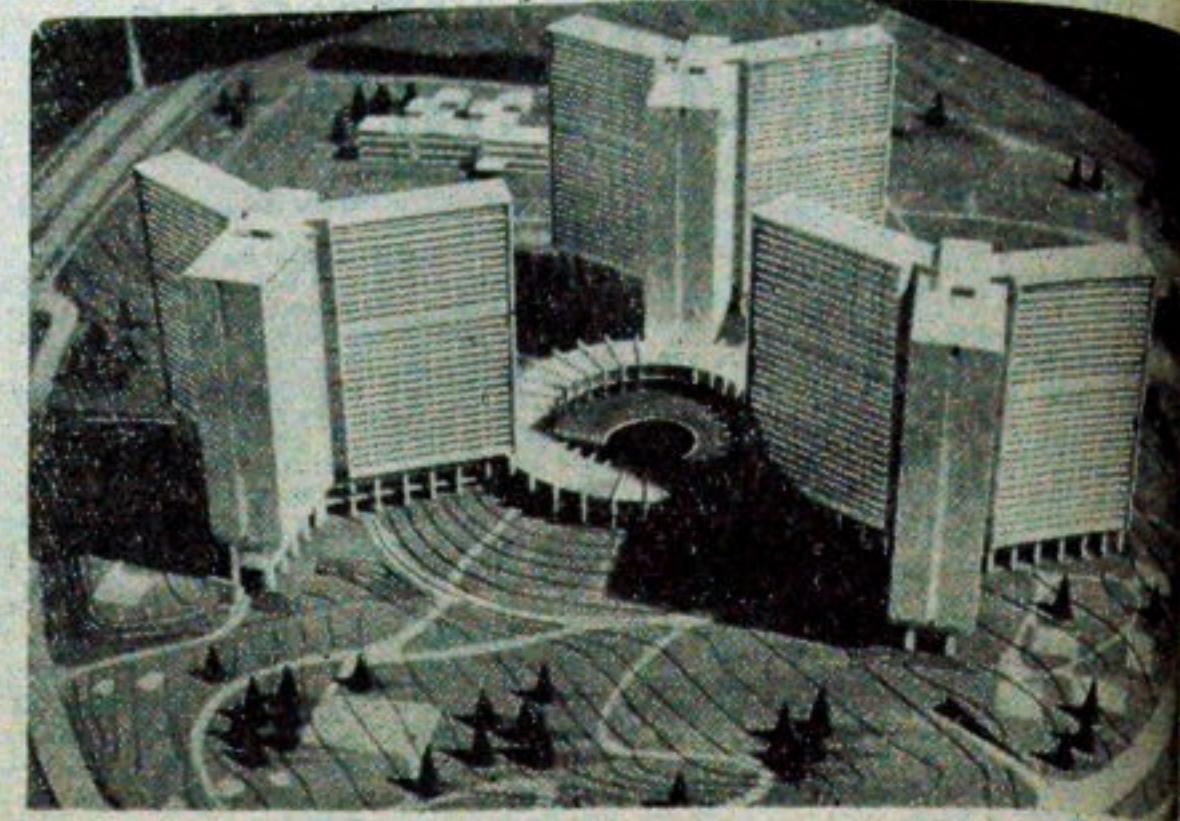
I to właśnie przemawia za tym, aby wspólnym wysiłkiem wszystkich zakładów przemysłowych, przedsiębiorstwa budowlane i instytucji wyposażyć laboratoria Wyższej Szkoły Inżynierskiej, która przecież będzie dostarczać im fachowców. Powinniśmy w końcu zrozumieć, że:

po pierwsze — jesteśmy za biedni, aby pozwalać sobie na rozpraszanie drobnych, a więc tym samym nieefektywnych środków finansowych;

po drugie — od odpowiedniego wyposażenia laboratoriów WSInż. zależy w dużej mierze to, jakich otrzymamy absolwentów.

Czy istnieje jednak gwarancja, że uczelnia zrekompensuje zakładom przemysłowym włożone nakłady finansowe? Obawy takie są bezasadne. Przeczy im przede wszystkim dotychczasowy dorobek uczelni, o którym postaramy się obszernej poinformować Czytelników w następnych „Magazynach”.

S. SWIERAD



Nowy kompleks bloków mieszkalnych dla 6000 osób, składający się z trzech wieżowów oraznego pawilonu mieszczańskiego sklepy, sale klubowe, kawiarnie i restauracje. System krytych przejść łączących gospodarstwa domy z pawilonem.

Projekt, który widzimy na zdjęciu, powstał w Instytucie Budownictwa Eksperymentalnego w Warszawie. Uzyskał on drugą nagrodę (pierwsza nie została przyznana) w konkursie na osiedle mieszkaniowe dla 6000 osób.

W KOSMOSIE NA ZIEMI POD WODĄ...

W PASMIE 3 CENTYMETRÓW

Uczenni radzieccy z radioteleskopem w Sierpuchowie prowadzą serię nowatorskich badań magnetycznych, oznaczonych w katalogach astronomicznych symbolem BGC-681. Po raz pierwszy poddali oni analizie jej promieniowanie radiowe, wysyłane w pasmie fal 3-centymetrowych.

REWELACYJNY KINESKOP

Opracowana przez specjalistów angielskich specjalna lampa kinematografowa odróżnia się 100-krotnie większą jasnością od lamp tego typu, używanych powszechnie w technice radarowej. Zarysującej się na jej ekranie obrazu można obserwować nawet w pełnym blasku słońca.

W POSZUKIWANIU PODWODNYCH BOGACZY

Na Morzu Północnym trwałe intensywne podwodne poszukiwanie rupy naftowej i kruszu ziemnego. Wiele przesłanek geologicznych świadczy, iż dno morskie kryje tu bogate zdroje tych naturalnych surowców energetycznych.

RADIOCHEMIA I ARCHEOLOGIA

Analiza radiochemiczna znajduje coraz szersze pole zastosowań. Niedawno dwaj badacze związańscy skorzystali z po-

znanego egipskiego

w USA wydano, tytułem prze-

by, osobliwe czasopismo medyczne,

którego treść utwierdzona zosta-

ła na taśmie magnetofofonowej.

Lekarz może się zapoznać z jego

treścią nawet w czasie, go-

dzeniem z jej metod przy-

niu pochodzenia zatrzy-

mających się z czasem daw-

nej Grecji.

LECIE LAMPY ELEKTRONOWEJ

Minęło 40 lat od chwili po-

debutu lampy elektronicz-

nej. Twórcą tego rewolacyjnego

zjawiska był profesor uniwersy-

tarium londyńskiego, A. Fleming,

na którym koniec wiele in-

siagnęły wafrynych da-

nowoczesnych radzieckich

radarów.

NA PODBIEŃSTWO ZEWNĘTRZ

Najnowsze informacje mówią, że przez satelity sezonowe, z których pole magnetyczne jest silnym odkrywacza, odkrywacza innego — skutkuje wiatrów słonecznych. W tym

z tego Ziemia „ciagnie” za sobą

częstki na podobieństwo

komety.

SEKUNDA NA TYSIĄCE

W Instytucie Fizyki im. A. Wilewskiego skonstruowane najdoskonalsze drony z遥感器em czasu, na którym koniecznie trzeba dodać, aby działały, jest generator drążek elektrycznych. Zapewnia on dokładny pomiar czasu w granicach

nej sekundy na tysiące

lat.

INNYCH ZAKŁADÓW LEŻNICZEGO

zakładów leżniczych, szukających dolegliwości według ustalonego kryterium „paszport choroby” maszyn, a

przeciągu półtorej minuty klasyfikuje

zobaczyć i oferuje przechowywany w

w pamięci wachlarz kart, mogących do-

chirurgowi w wyborze metody leczenia lub sposobie interwencji chirurgicznej.

Pięć lat funkcjonuje już elektroniczny lekarz w Instytucie Chirurgii im. A. Wilewskiego. 90 proc. jego diagnostyki twierdzi się w procesie operacji, podczas której 10 proc. jest absolutnie zbieżnych, obejmując przypadki rzadkich odchyleń fizjologicznych. Dlatego genialne operacje na całą przeprowadza obecnie nie tylko członek Akademii A. Wilewskiego — radziecki chirurg, który tym rokiem do Nagrody Leninowskiej zdobył ją z jego Instytutu młodzi lekarze dr. T. Darbinjan i dr. A. Charnas. Po 100 skomplikowanych operacji ma za sobą asystent „największego od serca” w historii medycyny radzieckiej prof. Wilewski i dr. Kostilzonok, a wielu innych członków, w tym kobiet — po 150 i 200 operacjach.

W laboratorium cybernetycznym Instytutu Chirurgii pracuje 26 matematycznych inżynierów, lekarzy. Zajęci są obecnie do-

pracowaniem systemu „elektronowych

gnoz” nabytych wad serca.

Elektroniczna diagnostyka wkrasza

wielu dziedzin medycyny. W ZSRR op-

owocuje się obecnie — korzystając z

wszystkich Instytutu Chirurgii im. A. Wilewskiego — podobny system do

chorób neurochirurgicznych i dolegliwości

wątroby. Francuzi stworzyli analogicznego systemu diagnostyki wad wzroku, Amerykanie

wródzonych wad serca przyjecha-

do prof. Wilewskiego. Zarząduje

obecnie perspektywa wymiany kart

zobaczyć, zaszyfrowanych według jed-

tego kodu nie tylko przez klinikę radzie-

ckie, ale i zagraniczne. W ten sposób po-

staże nadzieja wzbogacenia dolegliwości

nauki chirurgicznej sposobem prostym

niż studiowanie obcojęzycznych czasopisów.

RYSZARD BADOWSKI (WITAJ)

CYBERNETYKA I KARDIOCHIRURGIA

Bylem świadkiem niezwykłej operacji. Widziałem w dłoni lekarza żywocie, pulsujące serce ludzkie. Chirurg zwierzał mi się później: — Miałem wątpliwości, czy wpuścić pana na salę...

Mojm rozmówcom był światowej sławy specjalista w dziedzinie kardiochirurgii, prof. Aleksander Wiszniewski — syn znakomitego chirurga Aleksandra Wiszniewskiego, którego imię nosi zwiedzany przez mnie Instytut Chirurgii Akademii Nauk Medycznych ZSRR.

Placówka ta stała się Mekką nowoczesnej medycyny chirurgicznej. Jako jedna z pierwszych w świecie zaczęła korzystać ze zdobyczy cybernetyki w leczeniu chorób serca. Zabieg, którego byłem świadkiem, uratował życie młodej dziewczyny. Ale nie na tym polegała jego osobliwość. Diagnozę dolegliwości chorzej postawił „mózg elektronowy”. Chirurg działał w myśl jego wskazówek.

Gdy byłem młodym lekarzem, stawiającym pierwsze kroki pod kierunkiem ojca — mówi dr A. Wiszniewski — największy klopot, podobnie jak innym lekarzom, sprawiało mi postawienie diagnozy. Czy wie pan, ile istnieje samych tylko wrodzonych wad serca? Kilkadziesiąt! A każda z nich ma różne symptomy, często podobne do siebie, niekiedy prawie identyczne. Określić, które z nich są głównie, a które drugorzędne w danym przypadku — nie jest łatwo. Nie wystarczy tu talent lekarza, ani jego intuicja. Potrzebna mu jest jeszcze doskonała pamięć i długie doświadczenie kliniczne.

Kiedy przychodziłem ze swymi wątpliwościami do ojca — kontynuuje prof. A. Wiszniewski — ten mówił często: „Pamiętasz, pleć lat temu w drugiej sali na trzecim łóżku od okna leżała starsza kobieta, blondynka. Młoda ona podobne symptomy. Znajdź jej karte chorobową, przestudiuj notatki o przebiegu dolegliwości, sprawdź jak ją leczono, zwróć uwagę na powstałe przy tym komplikacje i

staraj się im zapobiec”. Ta metoda towarzyszy medycynie od tysiącleci. Oto dlaczego nie może być genialnych młodych lekarzy, a bywają genialni młodzi matematycy, fizycy, szachiści. Lekarz oprócz talantu musi mieć doświadczenie, musi przeprowadzać obecnie nie tylko członek Akademii A. Wilewskiego — radziecki

W kilku wierszach

w sobotę o godz. 18.30 w Klubie „Siedmiu” przy ul. Wesołowskiego 1 odbędzie się dyskusja na temat współczesnej literatury polskiej. Na dyskusji zostaną zaproszeni znani krytycy literacki: A. Lilecka i dr M. Kuncwicz.

(wr.)

w niedziele, o godz. 11 w Klubie MO w Białymostku ul. Lenina 3, odbędzie się prelekcja zatytułowana z 47 rocznicą Radzieckich Wielkopolskich. Po odczytce film „Wstęp wolny.”

(2)

Klub Miejski PTTK w Białymostku organizuje w niedziele, 21 kw., kolejną wycieczkę dla seniorów, którzy posiadają kartę. Zbiórka 10.00 zł nastąpi odjazd do Czarnego Bloku. Wycieczkowicze udadzą się w okolicę Stawu Szczek. Powrót do Białegostoku w godzinach południowych.

Ostatnie wycieczki opłacały koszt przewozu pocagiem, oraz zapłaczą się w kasie.

(sg)

Kalendarzyk imprez sportowych

SOBOTA

Mecz rewanż. Godz. 18 — Hala Jagiellonii — Miejski Mecze AZS Białystok — AZS Olsztyn. Kolejny Mecze A klasy meczystów: Zak-Jeżewo (godz. 17 w Esku), Mazur — Cresovia (godz. 18 w Esku), AZS — LKS (godz. 17 przy ul. Suchej).

Mecz wiołowy. Mecze ligi okręgowej o godz. 12: AZS — LKS Netta, Włocławek — Czarni.

Biuro sportowy. Godz. 17 — Dom Studenta AM — Mecze II ligi Jagiellonia — AZS Białystok.

NIEDZIELA

Bok. Godz. 12 — Hala Jagiellonii — Miejski Mecze juniorów o puchar GKKFiT Białystok — Olsztyn. Godz. 11 — Sala przy ul. Suchej — Mecze Gwardii Białystok — Gwardii Olsztyn. Wstęp wolny.

Mecz rewanż. Godz. 18 — Hala Jagiellonii — Miejski Mecze AZS Białystok — AZS Olsztyn. O godz. 18 — pierwszy turniej szkolki AZS.

Lekkoatletka. Mecze A klasy meczystów: Zak-Cresovia (godz. 8 w Esku), Mazur — Juvenia (godz. 18 w Esku), Włocławek — LKS (godz. 8 przy ul. Suchej).

Lekkoatletka. Godz. 10 — Jezioro Białe w Augustowie — Zawody jazdy skibkowej na łodzie reprezentantów powiatów w ramach wojewódzkich mistrzostw lekkoatletycznych szkolnych.

Narciarskie. Godz. 10 — Nowe Miasto — Bieg narciarski z indywidualnym etapem podstawowych średnich miast i pow. białostockiego.

Lekkoatletka. Godz. 18 — Sala przy ul. Suchej — Miejski grupy B ligi meczystów Kabiewiąk — Skra. Tren. stodowy. Mecze ligi okręgowej o godz. 12: AZS — Czarni, Włocławek — LKS Netta, Gwardia — LKS TWM.

Biuro sportowy. Godz. 18 — Dom Studenta AM — Mecze II ligi Jagiellonia — Hutnik Warszawa — AZS — Hutnik Warszawa.

Szkolenie spadochroniarzy. O godz. 10 na białostockim lotnisku rozpoczęta się zajęcia teoretyczne kursu spadochroniarzy. Powiatowa konferencja LZS. W niedziele odbędą się dalsze konferencje sprawozdawczo-wykonawcze dla powiatowych LZS. W Sokołku konferencja odbędzie się o godz. 10 w sali PDK, a w Grudziądzu o godz. 18 w sali Prezydium PRN. Reni

KOMUNIKATY

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Starbowy Urząd Komorniczy Wydziału Finansowego Prez. PRN w Wys. Mazowieckim w myśl art. 85 i 86 dekretu z dnia 23. I. 1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. nr 21 poz. 84) podaje do ogólnego wiadomości, że dnia 8 marca 1965 r. o godz. 10 w lokalu Wydziału Finansowego Prezydium PRN w Wys. Mazowieckim przy ul. Ludowej odbędzie się sprzedaż licytacyjna motocykla „MZ” 250 cm³, rejestracyjny TK 84-80. Cena wywoławcza 7.000 zł. Motocykl można oglądać od godz. 8 do 15 w lokalu Wydziału Finansowego Prezydium PRN w Wys. Mazowieckim tel. nr 4. Zastrzega się unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

Komornik Skarbowy
k 270-1

Białostockie Miejskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Białymostku, ul. Reymonta 1-a ogłaszają przetarg na wykonanie 10.000 sztuk skrzyneczek do marmolady. Wszystkie skrzyneczki można oglądać codziennie w BMZSPT w Białymostku, ul. Reymonta 1-a dnia zapoznienia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty składać w załakowanych kopertach w dyrekcyj BMZSPT w Białymostku, ul. Reymonta 1-a w terminie do dnia 25. II. 1965 r.

Przetarg odbędzie się dnia 26. II. 1965 r. o godz. 10 pod w/w adresem.

k 264-1

Gospodarka domowa, Białystok, ul. Wesołowskiego 8 m. 1. g 68-1

Gospodarka dochodząca do rodzinny osoby dorosłej. Warunki: Białystok tel. 51-1 g 871-1

Pomoc domowa, Białystok, ul. Wesołowskiego 8 m. 1. g 68-1

Pomoc domowa dla dwóch małych dzieci. Białystok, ul. Krakowska 31 m. 21. g 681-1

Naukowcy i młodzież szkoły podstawowej nr 20, przyjacielom, znajomym i sąsiadom, wszystkim, którzy wzięli udział w organizacji Nieodzialowanej Pamilei ukochanego męża JÓZEFIA TYSZKIEWICZA oraz na okazaną pomoc i wyrazy współpracy — najserdeczniejsze podziękowanie składa ZONA

g 681-1

Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zachęta” w Białymostku, ogłasza przetarg na sprzedaż n/w budynków pod rozbiorkę:

1. budynek mieszkalny, gospodarczy, ustęp, ogrodzenie przy ul. Gruntowej 4 — I przetarg 1. III. 1965 r. o godz. 10 — cena wywoławcza 5.200 zł; II przetarg 6. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 3.900 zł; III przetarg 11. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 2.600 zł;

2. budynek mieszkalny, gospodarczy, ogrodzenie, studnia, chodnik przy ul. Hetmańskiej 3/1 — I przetarg 1. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 7.200 zł; II przetarg 6. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 5.400 zł; III przetarg 11. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 3.600 zł;

3. budynek mieszkalny, gospodarczy, ustęp, ogrodzenie, chodnik przy ul. Hetmańskiej 3/2 — I przetarg 1. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 3.200 zł; II przetarg 6. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 2.400 zł; III przetarg 11. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 1.600 zł;

4. budynek mieszkalny, gospodarczy, ustęp, ogrodzenie, studnia przy ul. Hetmańskiej 3/3 — I przetarg 1. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 4.000 zł; II przetarg 6. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 3.000 zł; III przetarg 11. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 2.000 zł;

5. budynek mieszkalny, gospodarczy, ganki, ogrodzenie, szambo przy ul. Krzywej 2 — I przetarg 1. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 14.000 zł; II przetarg 6. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 10.500 zł; III przetarg 11. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 7.000 zł;

6. budynek mieszkalny, gospodarczy przy ul. Krzywej A — I przetarg 1. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 12.000 zł; II przetarg 6. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 9.000 zł; III przetarg 11. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 6.000 zł;

7. budynek mieszkalny, gospodarczy, szopka, ustęp, ogrodzenie przy ul. Krzywej 6 — I przetarg 1. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 6.000 zł; II przetarg 6. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 4.500 zł; III przetarg 11. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 3.000 zł;

8. budynek mieszkalny, gospodarczy przy ul. Krzywej 8 — I przetarg 1. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 16.000 zł; II przetarg 6. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 12.000 zł; III przetarg 11. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 8.000 zł;

9. garaż murowany przy ul. Mickiewicza 35 — I przetarg 1. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 4.000 zł; II przetarg 6. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 3.000 zł; III przetarg 11. III. 1965 r. godz. 10 — cena wywoławcza 2.000 zł.

W przetargu mogą brać udział jednostki społeczeństwa i niespołecznione. Oferty w załakowanych kopertach można składać do chwili rozpoczęcia przetargu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienie przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn.

Szczegółowych informacji udziela kierownik Działu Inwestycji MSM „Zachęta” — ul. Orzeszkowej nr 3a.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić na konto 51-117-14 Bank Inwestycyjny Oddział w Białymostku.

k 274-1

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Białobrzegach, pow. Augustów, ogłasza przetarg na wykonanie w terminie do dnia 1. IV. 1965 r. dokumentacji techniczno-robockiej przebudowy turbinowej młyny wodnego w Białobrzegach oraz do uzyskania pozwolenia wodno-prawnego.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne posiadające odpowiednie uprawnienia do wykonywania prac projektowych.

Oferty załakowane z napisem „Przetarg” prosimy nadysiąć pocztą na adres: Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Białobrzegach, pow. Augustów, do dnia 27. II. 1965 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1. III. 1965 r. o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 269-1

Pokój do wynajęcia Białystok, Gedymin 58 (Pietrasze). g 573-1

2.5 ha ziemi z łąką — sprzedam: Czarna Białostocka, Młynowa 7 r. g 573-2

Kupię samochód „Moskwicę” lub „Skodę”, nowe lub po malym przeblegu. Tel. 61-27. g 681-3

Małżeństwo poszukuje pokoju. Opłaci z góry. Listy płatć. Biuro Ogłoszeń nr 684. g 681-1

Motor copniak, produkcji krajowej S-40, moc 14 KM — sprzedam. Sołkowice. Swierczebskiego 26. Filanowice. g 681-1

Samochód bagażowy marki „Ford” — sprzedam. Białystok, Owsianka 12 a. g 681-1

Maszynkę do podnoszenia oczek — sprzedam. Białystok. Ciecie 31 m. g 681-1

Naukowcy i młodzież szkoły podstawowej nr 20, przyjacielom, znajomym i sąsiadom, wszystkim, którzy wzięli udział w organizacji Nieodzialowanej Pamilei ukochanego męża JÓZEFIA TYSZKIEWICZA oraz na okazaną pomoc i wyrazy współpracy — najserdeczniejsze podziękowanie składa ZONA

g 681-1

Komunikat dla organizatorów wycieczek

SZKOLNYCH

Polskie Biuro Podróży „Orbis” uwzględniając życzenia kierownictwa szkół PRZEDŁUŻA TERMIN ZGŁASZANIA WYCIECZEK szkolnych na okres wiosenny do 10. III. 1965 r. Trasy wycieczek, warunki uczestnictwa i terminy płatności podane w rozszerzonym biuletynie, mogą być zmieniane w bezpośrednim uzgodnieniu z Orbisem. k 275-

pracownicy poszukiwani

1 pracownika na stanowisko TECHNIKA BUDOWLANEGO oraz 3 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH posiadających prawa jazdy kat. I lub II — zatrudni Miejska Komenda Straży Pożarnych w Białymostku.

Warunki pracy i płacy do omówienia w bluźnierze komendy przy ul. Warszawska 3, pokój 3, w godz. 8—15. k 263-1

KIEROWNIKA do nowej maszarni zatrudni od zaraz zarząd Powszechnego Spółdzelnego Przemyśla w Lemiszach.

Wymagane kwalifikacje: wykształcenie średnie lub niepełne średnie, dyplom mistrza lub czeladnika oraz kilkuletnia praktyka w administracji masarskiej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w bluźnierze spółdzielni. k 267-0

4 MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, 1 ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO — zatrudni natychmiast Państwowy Ośrodek Młodzieżowy w Narwi, pow. Hajnówka. Pracownikom z rodzinami zapewniamy mieszkanie w nowym budownictwie. Informacji udzielamy drogą korespondencyjną. k 253-1

ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie 1-5-letnia praktyka w księgowości oraz księgowego kontystę z wykształceniem średnim ekonomicznym i 3-letnią praktyką w księgowości — zatrudni Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Lewitki z siedzibą w Juchnowcu.

Dojazd z Białegostoku PKS na trasie Białystok — Tryczówka. k 250-1

INŻYNIEROW I TECHNIKÓW MECHANIKÓW oraz SLUSARZY MASZYNOVYCH, TOKARZY, FREZEROW I TAPICERÓW SAMOCHODOWYCH — zatrudni Białostockie Przedsiębiorstwo Robot Zmechanizowanych i Maszyn Budowlanych w Białymostku, ul. Dzierżęńskiego 18.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr i Szkolenia, pokój 410 (IV piętro). k 260-1

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Wibro-Betonaria” w Białymostku, ul. Nowy Świat 4. Warunki pracy i płacy do omówienia w bluźnierze spółdzielni. k 262-0

INZYNIERÓW MECHANIKÓW na stanowiska konstruktorów, technologów, techników mechaników do pracy w biurze konstrukcyjnym, technologicznym i w ruchu oraz kańda ilość TOKARZY, FREZERÓW, SZLIFIERZY, SLUSARZY NARZĘDZIOWYCH i remontu maszyn oraz ELEKTRO-MONTERÓW — zatrud

MA GAZY NEK

ZŁE MANIERY W TELEWIZJI

Oto z kultury się kpi znów i nie przeraża ni razu Za zniekształcenia napisów O zniekształcanach obrazu

PERSPEKTYWI URODZIWEJ EKSPEDIENTKI

Ma w sklepie duże manko. Czeka ja kara strona. Może wyjdzie bez szwanku Cała nadzieja w nogach.

MATEMATYKA I ŻYCIE

Catoś — to dusia połowę? Cęgoś tu nie rozumiem. Wszak dwa półgłówki w sumie Nie czynią całego głowy?

NAGROBEK DZIENNIKARZA

Plodził przez lata całe. Nudną i drętwą chalę. Redakcje dość go miały. Zginął na polu chalę...

POLITYK-ESTETA

Czemu gardzi blaga? Łatwo to odgadnąć: Lubi prawdę nago. Nago — ale ładną...

NARCIARZ DOSKONAŁY

On zawsze tyka na przedzie, Zawsze każdego wyminię, Gdy z góry na nartach jedzie Lub w górę — na wazelinie.

OPINIA

Opinia o tym rzucie Tak się wyrazić da: Orol w zajęcej skórze, który udaje lwa... Z. ZBOROWSKI



W Czechosłowacji skonstruowano nowy sprzęt sportowy — jest to połoczenie nazi z bieżnikiem. Nowy sprzęt sprawia wiele radości młodzieży jak i dorosłym zwolennikom sportów zimowych.

CAF

SAŁATKA Sportowa

Do 400 razy sztuka

Americański dzokej, Juan Vinuesa, startował w 225 wyścigach i nie odniósł ani jednego zwycięstwa. Impresario w Porto Rico chciał mu dać szansę i podjął się zorganizowania wyścigu, w którym startował tylko Vinuesa — aby choć raz mógł odniesć zwycięstwo. Dzokej odrzucił tę propozycję. Ma zamiar dobrać do czerwonego startu. Jeśli nie uda mu się odnieść zwycięstwa — zostanie impresariem.

38 rekordów

John Konrads — lat 22, ustanowił w swojej karierze pływackiej 39 rekordów świata na dystansach od 400 do 1500 metrów. W Rzymie zwyciężył na 1500 m, w Tokio — startował już tylko w składzie australijskiej sztafety 4x200 m. Obecnie zakończył karierę zawodniczą i objął funkcję nauczyciela pływania w jednej z dzielnicowych pływalni Sydney.



Ponad 200 członków Iliryjskiego Klubu Kosmonautyczny orły moskiewskim Pałacem Pionierów. Dzieci wypuszczają przedstawowe rakietki z doświadczalnymi białymi myślami, przeprowadzają rozmaito doświadczenia i badania pod kierunkiem naukowców i inżynierów.

NA ZDJĘCIU: jedna z rakiet w czasie lotu.

CAF

KRZYŻÓWKA

POZIOMO:

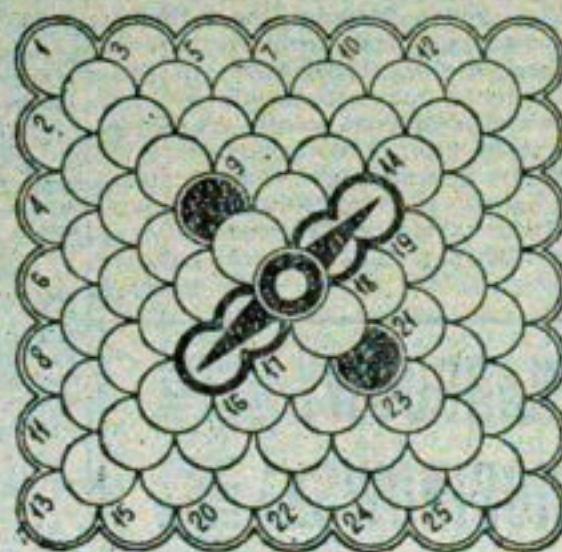
1) kusyn „Kolibra”, 4) coś do załatwiania, 5) broń palna, 6) matrynarz rzeźbiarz albo Wojtek z Chłapkowic, 8) składa się z jadra i elektronów, 11) bledz z noga, 12) domena Sophii Loren, 14) szturm, 15) interesująca wiadomość, 16) dziewczyna Warszawska, 21) nazwa starożytnej szkoły stołkowej, 22) członek Izby wysokiej parlamentu w Stanach Zjednoczonych, 24) wyspy na Pacyfiku (Mikronezja), 25) zdowycza-

PIONOWO:

1) 96 kwadransów, 2) karnawałowe zabawy w niektórych miastach

HALLES

Rozwiążanie należy nadysać w terminie tygodniowym z dopiskiem na kopercie: „Krzyżówka z numerem”.



Inspektorat tychże szkół, Rilka poezji Władysława Wagi nauczonych wydał tematem zamieszczą m. in. Tygodnik Ilustrowany. Poeta żył lat 38.



W VII Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim w Warszawie Polskę reprezentować będzie siedemnastu pianistów: Elżbieta Głąb, Maria Karczka, Kazimierz Moroś, Czesław Owerkowicz, Marta Sołtyska, Wiesław Szlachta i Ewa Wołak (na zdjęciu).

CAF

Zmarł Tomasz Kurhanowicz nauczyciel szkół białostockich zamieszkiwał ostatnio w Warszawie. Zmarły był autorem szeregu prac naukowych o języku polskim. Wydał m.in. innymi „Gramatykę języka polskiego” (1834 r.), „Słownik języka polskiego” (1841), „Słownik i pisownie do użytku szkolnego” (1852). Wydawał wspólnie z Budziłowiczem „Przegląd Warszawski”. Publikował swoje prace także w „Bibliotece Warszawskiej”, „Przeglądzie Naukowym”, „Dzienniku Powszechnym” i innych pismach czasopisowych.

ERKA

FRASZKI

ZŁOTA MYŚL

Tę myśl nieocenioną Gorący aplauz spotkał: Nie jeden gwóźdź sezonu Zasłużył na cios młotka.

O STARYM INTRYGANCIE

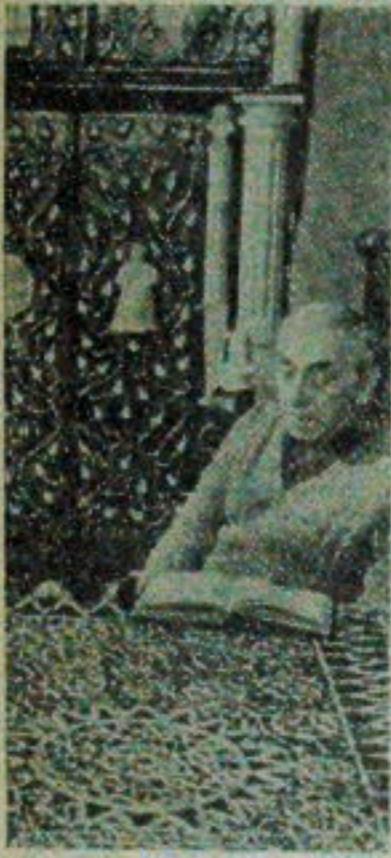
Ma za sobą już wiek swój młody. Życie pełne burz W szklance wody.

NAD NIEJEDNYM KWIATEM

Trudno wprost wierszyć, Aż zbiera strach mnie, Ze kwiat młodzieży Tak brzydko pachnie...

SATYRA NA ODZIEŻ

Gdy podejdzie pani blisko, Myli mnie nadchodząca te: Lepza naga rzeczywistość Niż w odzieży z MHD.



Do ciekawszystka hobbystów polskich można chyba zaliczyć magistrę historii Edwarda Tomaszewskiego pracownika Biblioteki Pedagogicznej w Opolu. 28 miesięcy pracował on nad wykonaniem kompleksu mebli w stylu barokowym składających się na wyposażenie gabinetu. Obecnie rozpoczęły prace nad komplektem mebli typowych w stylu biedermeierowskim. Oryginalność tego hobby polega na tym, że meble wykonane są dosłownie ze „starych” gazet.

CAF

100 LAT TEMU PRASA PISALA

Lat temu kilkanaście jak w Ameryce, zarazem dziesięć na świecie, czyli skoro płynących dotychczas bezprzewodowe w głębokich pokładech ziemi. Przedsiębiorczy duch Yankeesów nie mógł oczywiście patrzeć na płynącego, clemson-zielony podobny do mazur robionej z iglastych drzew. Dzieś produkcja nafry podbiła sobie już osobną galę technicznego przemysłu. Mamy

jut doskonały środek do czyszczenia płyt — benzynę. Nafta zastąpiła już czerwiono potęczne świece stearynowe tłuszczem stałym, przedroczystym, z którego robi się parafinę. I u nas też od dziesięciu lat wydobywa się naftę m. in. w Bóbrce o trzy razy więcej mili od Dukli i Krośnicy. Tej tak zwanej ropy pierwsi chłopi do smarowania wzorów używali. Dziś jest tu 16 studien głębokich na 20–40 lokci, z których dziennie 700–800 garnercy robią pompę, a pierwotnie i do tysiąca na dobę pompowano. Silny odór nafty rozszerza się po całej dolinie...

W Pizie zmarł Władysław Wa- ła urodzony w Łomży, gdzie chodził do szkół i gdzie ojciec jego, autor „Flory polskiej” był

A. LINDH, D. PULAWSKA „ZDRADZIECKI SIRIAŁ” POWIĘŚĆ SEMANTYCZNA TŁUM. TACHMATOWICZ

— Ze nie zapaliśmy Kruczonego, to oczywiście błąd — powiedział Wieliczko — ale nie ma co tego rozdmuchiwac. Nie ma róży bez kolców. Nie była operacją cel drobnego niepowodzeni. Co zaś się tyczy twojej żelaznej zasady, Illarionow, to wiadomo: lapaj każdego, kto popadnie, a nóż się trafi! To też nie metoda. Ty Michałow, nie wyobraż sobie teraz, że mam zamiar ciebie bronić. Największe rzeczy nie zrobiles. Pojechałeś zapalić Kruczonego i właśnie jego przegapileś. Dobrys sobie...

— I staremu lisowi trafił się ślepa kura — Woronko znowu próbował bronić Aleksieja. — A Michałow jest młody!

Aleksiej, który w ciągu tego jednego dnia poczerniał i na oko jakby wychudł, odezwał się:

— Jeszcze nie jest za późno by wziąć Kruczonego. Dajcie mi ludzi, a nakryje go w Stepino.

— Ludzi! Skąd ja ci wezmę ludzi?

— Niech Sakownin wydzieli. A jak nie wydzieli, to trzeba jechać całą operacyjną grupą.

— Chodźmy do Sakownina — powiedział Wieliczko wstając. — Wy zaś, towarzysze, zaczynajcie przesłuchania. Jutro zaczniemy kolejno przewozić aresztowanych do Chersonia...

Sakownin obiecał pomóc, ale ranek przekreślił wszyskie plany. O świcie zagrzmiły działa: zaczęła się kontrofensywa białych. Oddziały rezerwowe, które miał w dyspozycji Sakownin, odmaszerowały na przednią linię i cały sztab wraz z Wydziałem Specjalnym opuścił Aloszkę. Wieliczko usiadł na front. Biali nacisnęli mocno. Wieliczko

130

musiał pospieszyć się z ewakuacją aresztowanych. Zebrało się ich około pięćdziesięciu osób. Środków transportu nie było. Parostatek z Chersonia nie przyszedł. Postanowiono wziąć krypy u rybaków z Aloszki.

O wydzialeńcu ludzi dla obawy na Markowa nie mogło obecnie być mowy.

Aleksiej odnalazł Wieliczkę w rybackiej osadzie, gdzie wraz z Woronkiem i Illarionowem wydawali pokwitowania na zmobilizowanie krypy.

— No i co bedzie, towarzysz Wieliczko?

— Ty o Kruczonem? Widzisz sam, jaka sytuacja. Trzeba będzie odłożyć.

— Odkładać nie można! Oni umówili się z Fiedosową na dzisiaj. Jutro będzie już za późno!

Nieoczekiwanie Wieliczko wybuchnął:

— Więc co każesz robić? Rzucić aresztowanych, niech się rozbiegą? Ludzi nie mamy! Sami będziemy musieli wziąć za włosia, żeby te graty z przyległościami dostarczyć. Trzeba było myśleć o właściwej porze! Teraz to co! Jak nie usiedział na koniu, to i za ogon się nie utrymasz!

Illarionow uśmiechnął się. Woronko milczał podkręcając wąsy.

— Puścze ze mną Chramzową — poprosił Aleksiej — damy sobie radę.

— Chramzowa! Przez leżąc Chramzow jeszcze w nocy odjechał kutrem do Chersonia z raportem.

— To ja sam pojade!

— Co ty tam sam zasilałeś!

— Dam radę! Jeżeli nie schwytam, to kropnę!... Wieliczko spojrzał spod oka na Aleksieja.

— Dosyć tego gadania! Nie wierzę w tą akcję! Tutaj odezwał się Woronko:

— Wiesz co, Wieliczko, ja bym sam z nim pojechał sprawa warta tego. Jeden nie da rady — ale we dwóch, mów co chcesz, to już zawsze łatwiej. Co?

Lepszego kompana Aleksiej nie mógł sobie wymarzyć. Z nadzieją spojrzał na Wieliczkę.

Ten zamyślił się, mrucząc rozumne, zmęczone od nawijania oczy.

131

— Pal was licho, jedźcie!

— Trzeba było dowiedzieć się o drodze do Stepino i zdobyć konie pod wierzch, lub w ostateczności — wóz. Poszli do Marusii.

Marusia i jej zaplakana głucha ciocia ukladały w pomalowany obity żorzystą blachą kuferek niewyszukana Marusia wyprawiła — różnego rodzaju piłeczki i talizmany. Aleksiej i Woronko i radiośnie oznajmili, że przenoszą ją do Chersonia, i Wieliczko powiedział: „Wystarczy, wysiedziałasie tu, w Chersoniu też się znajdziesz zajęcie” i że pojedzie wraz z wszystkimi — będzie miała miejsce na jednej z kryp. Ale gdy dowiedziała się po co przyszła, jej zamarły natychmiast uległy zmianie. Zadeklaowała się natychmiast z gotowością towarzyszenia im i wyraźnie obrazała się, kiedy Woronko stanowczo i bezwarunkowo odrzucił jej usunięcie.

Akcja, oświadczył, jest niebezpieczna, nie dla kobiet, co tam się zdarzy — nie wiadomo i cackać się z nia nie będzie kiedy.

Zdobyć konie nie było łatwo. Z pomocą przyszedł znów działy Silemczuk, do którego zaprowadziła ich Marusia.

Działy Silemczuk, którego Aleksiej w końcu zobaczył, był to niewielkiego wzrostu staryszek, cały jakby upleciony z mocnych węzlowatych żył, kośćci, z zapadłą piersią i przygarbiony. Powiedział, że nie wie, kto by w Aloszkach miał teraz konie, ale o trzy-cztery wiorsty od miasta mieszka jego kum, który ma mierzynka i taradę.

U rogatki miejskiej pożegnali się z Marusią. Dziewczyna przytrzymała Aleksieja za rękę.

— Ty tam uważaj — powiedziała, nie patrząc Aleksiejowi w oczy — bądź jednak ostrożny...

— A bo co?

— Nic. Tak. Ale w ogóle, to... — I na moment podniósł poczerwienioną twarz, po czym poszła z powrotem, niezwyczajnym u niej, sztucznym krokiem.

(CIAŁO DALSZY NASTAŁO)